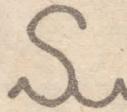


# SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA Nr 24/143, cena 10 zł  
Dwutygodnik, wydanie A 7-21 grudnia 1986 r.

PO 5 LATACH „Solidarność” wyrażała marzenia Polaków o własnej niemar-  
notrawionej pracy, o własnej niecenzurowanej mowie, o  
własnym niepodległym państwie. Temu wypowiedziano wojnę tamtej grudnio-  
wej nocy 1981 roku. Broniliśmy się. Może za słabo. Może nie z taką odwagą  
i determinacją, jakiej przykład dali górnicy „Wujka” i „Manifestu Lipcowego”,  
„Piasta” i „Ziemowita”. Lecz przecież nie poddaliśmy się – budujemy podzie-  
mie, jawnie stojmy za zdelegalizowanym Związkiem, za wolnością.

Dziś już dobrze wiemy komu zawdzięczamy powszechną biedę, publiczne  
kłamstwo, bezprawie. Kto truje naszą ziemię i nasze serca. Kto prowadzi do  
ruiny naszą gospodarkę. Kto dozbraja szantażystów z Moskwy. Przez te długie  
5 lat nie odebrali nam jednak marzeń i nadzieję. I nie odbiorą. Zrealizujemy je.

Grudzień 1986 r. Przewodniczący Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki

5 lat temu wprowadzono stan wojenny. Celem miała być stabilizacja gospo-  
darki i powstrzymanie inflacji. Teraz również grożą nam drastyczne posunięcia  
antypracownicze. Znowu deklarowanym celem jest stabilizacja gospodarki, tyle  
że bardziej zruijnowanej. System komunistyczny dowiodł, że nie jest w stanie  
zapewnić ludziom godnych warunków życia. Dalsze wyrzeczenia nie mają sensu. Zapowiadane po Nowym Roku podwyżki cen, blokady płac, przedłużanie  
czasu pracy, ograniczenie możliwości zmiany pracy – nie mogą być akcepto-  
wane. Poprzemysły wszelkie formy protestu.

Bronimy się żądając podwyżek płac lub rekompensat. Upominajmy się o  
najsłabszych i rodzinny najbardziej, o pracowników z małych miast i zakła-  
dów, o emerytów i rentistów.

W okresie delegalizacji NSZZ „Solidarność” rolę rzecznika naszych interesów  
może wypełniać niezależny ruch samorządowy. Sojusznikiem w tej walce są  
również środowiska studenckie domagające się autentycznych samorządów w  
uczelnianach i demokratycznych praw dla całego społeczeństwa.

Grudzień 1986

Katowice – Warszawa – Wrocław – Gdańsk

Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ „S” region Śląsko-Dąbrowski

Porozumienie Struktur „Solidarności” Warszawy

Grupy Polityczne „Wola” Niezależne Zrzeszenie Studentów – Warszawa

Za Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników: Jan Kamiński

Za Komitet Wykonawczy Solidarności Walczącej: Andrzej Kołodziej

**P R Z E T A R G** Celem PZPR jest utrzymanie niepo-  
dzielnej władzy, ale również zwiększe-  
nie produkcji, by przynajmniej wy-  
wiązać się ze zobowiązań sojusznic-  
zych. Manewr z pozornymi reformami  
nie zdołał oszukać społeczeństwa.  
Nie pomogła ustawą o pracy niewol-  
niczej („antypaszytnicza”). Produkcja  
dalej się rozlaża. A prawdziwe re-  
formy musiałyby ograniczyć zakres  
niepodzielnej władzy, zdecydowa-  
no się więc na przymus ekonomiczny,  
czyli takie obniżenie stopy życiowej,  
by utrzymać się można było tylko  
kośztem największego wysiłku pro-  
dukcyjnego. A więc – podwyżki, za-  
mrożenie płac, przedłużenie czasu  
pracy. Taka operacja musi mieć jed-

nak oprawę propagandową. DTV i  
„Trybuna” tu nie wystarcza. PZPR  
musi znaleźć bardziej wiarygodne  
środki przekazu. Najlepiej jakieś auto-  
rytety opozycyjne. W zamian, przez  
plotki, sugestie, „przecieki”, ofiarowu-  
je się tym autorytetom określone  
koncesje polityczne. A nawet robi się  
nadzieje na wolnorynkową gospodar-  
kę w Polsce.

W dyskusji pt. „Trudna sztuka kom-  
promisu” (TM nr 184) cele części opo-  
zycji wyraża myśl, że wydobycie kra-  
ju z kryzysu wymaga wielkiego wy-  
siłku, inicjatyw i bolesnych wyrze-  
czeń, a kompromis polityczny – jeśli  
mamy go szukać – musi uwzględniać  
te czynniki. c. d. na str. 4

23 XI działacze 3 niezależnych związków chłopskich powstałych po Sierpniu '80: NSZZ Rolników Indywidualnych „S”, „Solidarności Chłopskiej” i „Solidarności Wiejskiej” zawiązali Tymczasową Radę. W jej skład weszli: Michał Bartoszczek, Piotr Baumgart, Jan Beszta-Borowski, Tytus Czartoryski, Stanisław Janisz, Jan Kozłowski, Edward Małecki, Tadeusz Nawrocki, Ludwik Pełka, Janusz Różek, Józef Teliga, Marian Wiąk. Poniżej tekst powitania Rady:

#### WITAMY TYMCZASOWĄ RADĘ RUCHU LUDOWEGO

Rada jednocozy różne odłamy ruchu ludowego – od sędziwych polityków chłopskich z okresu „Witos” do młodej generacji podziemnych działaczy OKOR. Wyraża aspiracje niepodległościowe ruchu ludowego oraz deklaruje obronę bieżących interesów ekonomicznych i społecznych rolników.

Cieszy nas, że Tymczasowa Rada Ruchu Ludowego popiera podziemny Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników. OKOR, współpracujący z Solidarnością Walczącą, wraz z pozostały strukturami udziela organizacyjnego i politycznego wsparcia jednocozytemu się Ruchowi Ludowemu.

Sandomierz, Za Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników: Jan Kamiński  
24 XI 1986 Liberalno-Demokratyczna Partia „Niepodległość”

Miedzyzakładowy Komitet Koordynacyjny – Wa-wa  
Miedzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności” – Wa-wa  
Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” reg. Śl.-Dąbrowski

Za Komitet Wykonawczy Solidarności Walczącej: Andrzej Kołodziej

Poniższy tekst został zdjęty przez cenzurę z „Tyg. Powszechnego” (2 XI 86) z uzasadnieniem, że godzi w sojusze. Przytaczamy za „TM” nr 187.

#### W DUCHU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO POJEDNANIA

W oczekiwaniu trzeciej pielgrzymki, Jana Pawła II do Ojczyzny w czerwcu 1987 czas pomyśleć o tym wszyskim, z czym chcielibyśmy wyjść. Mu na spotkanie. Przyjedź się ze społeczeństwem, która Ojciec św. odwiedza, składa na Jego ręce dary symboliczne. Takim symbolicznym darem, na ręce Słowiańskiego Papieża, byłoby dzieło pojednania Polaków i narodów sąsiadujących. Dzieło wszczęte listem biskupów poiskich do biskupów niemieckich, w 1965 winno być prowadzone dalej, aby wielowiekowe urazy i pretensje między ludami mieszkającymi w tej części Europy ustąpiły. Rzeczywistemu braterstwu w duchu chrześcijańskiego pojednania. Prosimy zatem o przebaczenie i przebaczenie braciem

Litwinom czczącym wspólnie z nami sw. Kazimierza, patrona Litwy, braciom Białorusinom, na których ziemi urodził się największy nasz poeta Adam Mickiewicz, braciom Ukraincom, od których przez pokolenia dziedzili nas morze krwi, poczawszy od krwi przelanej podczas uśmiercania buntów kozackich przez polskich magnatów. Niech milenium chrztu Rusi wymaze winy wzajemne i ustanowi początek Nowego Przymierza. Oby utwierdziła się także więź między nami i braciem z południa, Czechami, Słowakami, Węgrami. Przekazmy sobie trwały znaki pokoju, choćby miał kosztować niejedno wyrzeczenie i nie jedną korekturę zastarzałych uprzedzeń.

Jan Prokop

Po artykule przew. SW K. Morawieckiego (nr 21) przeciwnym davaniu nowych pieniędzy rządowi PRL, otrzymałyśmy wycinki z prasy polonijnej, gdzie temat ten jest dyskutowany. Z Kongresem Polonii Amerykańskiej polemizuje w „Nowym Dniaku”, 18 IX 86, Irena Lasota artykuł pt. „Czy dawać pieniądze komunistom?” Cytujemy: „...Czy już nie czas oddzielić znaczącej większości polskiego społeczeństwa od komunistów-Polaków? Cele jednych i drugich nie są wspólne i nie wiadomo, czy to dobrze wypłacać tym drugim pieniądze, by rozdawali tym pierwszym. Komuniści od 1944 roku grabią społeczeństwa i pomysł Kongresu Polonii Amerykańskiej, by wilki dostały więcej i mogły rozdawać pozywienie owcom, nie wydaje się wyrazem specjalnej troski o owce.” Poniżej publikujemy kolejny głos z kraju krytycznie oceniający apel o kredyty podpisany przez 9 intelektualistów i Lecha Wałęsę.

**OŚWIADCZENIE** Apel o udzielenie gwarancji rządów państw demokratycznych na nowe kredyty dla rządu PRL został podpisany przez osoby, których skład może wywoływać złudzenie, że jest to autentyczna reprezentacja społeczeństwa, że apel został wystosowany w imieniu społeczeństwa, a tym samym Polacy swoim dobrym umiemiem poręczają spłatę kredytów w określonym czasie i z należnym oprocentowaniem. Co więcej, sugerowaliby to również w pewnym stopniu przeniesienie tych zobowiązań na dług poprzednie.

Oświadczamy, że tak nie jest. Jeśli nawet sygnatariusze apelu reprezentują jakieś grupy, nie reprezentują społeczeństwa. W szczególności Lech Wałęsa złożył swój podpis jako osoba fizyczna, a nie prawa. Nie był bowiem umowa związany do takiego kroku przez statutowy organ Związku. Tym samym zobowiązania spłat dłużu wiążą wyłącznie sygnatariuszy apelu, nie są natomiast obowiązujące dla żadnej osoby prawnej lub fizycznej pod apelem nie podpisanej. Andrzej Gwiazda, Jan Rulewski, Anna Walentynowicz 20.X 1986

— 3 —

16 XI 86 MO i SB nie dopuściły do Machowej kilkadziesiąt osób na grób Ottona Schimka – żołnierza Wehrmachtu rozstrzelanego w listopadzie 1944 r. za odmowę egzekucji Polaków. Pielgrzymce patronował ruch Wolność i Pokój. Niektórzy jego uczestnicy (m.in. Adam Maceoński, Tomasz Wacko, Krzysztof Zydowicz) byli bici po zatrzymaniu. Przytaczamy tekst skargi:

Tomasz Wacko, 51-644 Wrocław, ul. Gersona 7/10

Wrocław, 18 XI 1986

Minister Spraw Wewnętrznych gen. Czesław Kiszcak

**SKARGA** Dnia 16 XI 1986 r. o godz. 11:30 zostałem zatrzymany przez funkcjonariuszy SB na cmentarzu w Machowej przy grobie Otto Schimka. Po wylegitymowaniu zostałem przekazany funkcjonariuszom MO. Na ich polecenie wszedłem do pojazdu służbowego. W trakcie ponownego legitymowania starszy sierżant sztabowy – nr służbowy 749/45 – znieważał mnie słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Po zwróceniu uwagi na nie stosowne zachowanie funkcjonariusz ten złapał mnie za włosy i uderzył głową o metalową poręcz siedzenia, a następnie uderzył kilkakrotnie pięścią po głowie i twarzy.

Zachowanie funkcjonariusza nie było adekwatne do zaistniałej sytuacji, ponieważ swoją postawą w niczym nie utrudniałem wykonania czynności służbowych.

Po przewiezieniu do W.U.S.W. w Tarnowie o zaistniałej sytuacji poinformowałem przesłuchującego mnie funkcjonariusza i zażądałem wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec w/m milicjanta. W odpowiedzi dowiedziałem się, że użycie przymusu bezpośredniego wobec mnie było uzasadnione, gdyż uciekalem i stawiłem opór. Jest to nieprawda, ponieważ w czasie zatrzymywania nie uciekałem i nie stawiłem oporu, bowiem użycie siły nastąpiło w tym czasie, a nie w samochodzie.

Dlatego uważam, że zachowanie milicjanta godzi w obowiązujący system prawy, a ścisiej w rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 6.1.1984r. w sprawie warunków użycia przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy SB i MO/Dz.U. nr 6 p.29 z 1984r./

Z przytoczonych przepisów wynika – moim zdaniem – że nawet uzasadnione użycie przymusu bezpośredniego nie polega na biciu pięścią po głowie, twarzy oraz uderzaniu głową o metalowe oparcie w samochodzie:

W związku z powyższym wnoszę o wydanie konsekwencji służbowych wobec starszego sierżanta sztabowego – nr służbowy 749/45. —/Tomasz Wacko

**Z ZAKŁADÓW PRACY** Samorządy wielu zakładów w całej Polsce zdecydowanie zaprotestowały przeciwko projektowanej przez Rząd nowelizacji 11 Ustaw. Projekt wycofano z Sejmu. Przytaczamy poniżej teksty organów Samorządu Pracowniczego „Elwro”:

Uchwała Rady Pracowniczej Zakładów Elektronicznych „Elwro” nr 68/86. Wrocław, 7 XI 1986 r.

Rada Pracownicza po zapoznaniu się z analizą skierowanego do Sejmu projektu pt. „Ustawa o zmianie ustaw określających funkcjonowanie gospodarki społecznej”, która to analiza stanowi załącznik do niniejszej uchwały, stwierdza, że projekt ten w bardzo poważny sposób ogranicza samodzielność i samorządność przedsiębiorstw co stanowiło podstawowe atrybuty przedsiębiorstwa w Reformie Gospodarczej. Rada Pracownicza uważa, że uchwalenie tej ustawy byłoby nie tylko przekreśleniem I Etapu Reformy, ale również spowodowałoby niecelowość dalszej działalności samorządu pracowniczego.

Biorąc pod uwagę powyższe aspekty Rada Pracownicza zwraca się do Sejmu, P.R.L., do Rady Spółeczno-Gospodarczej oraz do Rady Ministrów o wycofanie omawianego projektu ustaw.

Podpisali: Sekretarz Rady Pracowniczej: Wacław Jargułński Przew. Rady: inż. Andrzej Piszel I jeszcze wyjątki z Uchwały Zebrania Delegatów ZE „Elwro” (w tejże sprawie):

„Zaprozentowany przez Komisję Planowania projekt dowodzi, że autorzy tego projektu nie wydiagnieli wniosku, w z niezławnej historii naszego kraju, że autorom docy jest duch i zasady reformy gospodarczej, gdyż szermując hasłami II etapu starają się przekreślić jej podwaliny. (...)

Zebranie Delegatów żąda publicznego wycofania całkowitego projektu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. W przypadku udzielenia ustawy Zebranie Delegatów rozważa całowość dalszego prowadzenia działalności samorządu...”

**KOMUNIKATY** 1. Komitet Wykonawczy SW: W Nowej Sól zmagała się Grupa Solidarności Walczącej. Grupa wydaje pismo ulotne „SW Ziemi Nowosolskiej”.

2. Studia Video o SW: Zwracam się z prośbą o wyppubliczanie materiałów faktobograficznych zapisanych na taśmie magnetowidowej dotyczących zdarzeń z najnowszej historii Polski. Materiały te Studio Video wykorzysta przy realizacji filmu dokumentalnego o polskiej drodze ku niepodległości.

3. K o l p o r t a ż o w y: W naszym kółce dostępną jest broszurka „O przedmiocie i metodzie ekonomii politycznej” przygotowana do druku przez redakcję „Wersu”. Cena egz. – 100 zł. Broszurkę zalecam studentom zaliczającym kurs ekonomii.

Informujemy, że kółko kółce Solidarności Walczącej nie dopisuje żadnych dodatków do cen książek. Komitet Wykonawczy SW nie upoważnia nikogo do dopisywania dodatków do cen na książkach drukowanych przez Organizację.

**PRZETARG** [c. d. ze str. 1). Nie brak wypowiedzi, że Polskę uratowałby ten, kto by potrafił podnieść ceny i zamrozić płace.

Pozostaje rozważyć, czy ta koncepcja nie jest jednak korzystna.

1. Warunkiem wstępnym do ewentualnego zawarcia kompromisu jest poparcie podwyżek. Jeśli przejdą one spokojnie, opozycja może okazać się niepotrzebna wszelkie obietnice okażą się niebyłe. W ostatnim pięcioleciu było tak już parę razy.

2. Pewien liberalizm gospodarczy, łatwość otwierania warsztatów rzemieślniczych, spółdzielni i ich znaczący udział w produkcji dla społeczeństwa wełe nie musi być trwały. Gdy rewolucja bolszewicka doprowadziła kraju do kompletnej ruiny, a władza radziecka stanęła wobec buntów robotników, chłopów i marynarzy – Lenin proklamował NEP (nową ekonomiczną politykę). Wprowadził prywatną własność, rynek. Poszyły w ruch interesy. Gospodarka kapitalistyczna ożyła. Za podatki budowano CzeKa (tajna policja – przyp. red.) i Partię. Gdy były one dostatecznie silne by stłu-

mić buntы – właściciele poszli do więzien, nastąpiła kolektywizacja i taki terror o jakim się nikomu nie śniło.

Opozycja polska też próbowała. W 1960 r. Prezes Postów Katolickich mówił w Sejmie: „Drogę rozwoju wytyczona dla Polski po II wojnie światowej uważamy za słuszną. Przemiany w Polsce Ludowej zrealizowane daly nam wreszcie zdrową strukturę...” A „Tyg. Powszechny” pisał: „Się może nam dać tylko scisły sojusz ze Związkiem Radzieckim. Uświadomienie tego caemu społeczeństwu i przekonanie go o słuszności tak pojętej racji stanu jest najważniejszym zagadnieniem bytu narodowego”. W dwa lata później Gomułka zlikwidował resztki reform gospodarczych i ostatnie ślady wolności politycznej.

Czy ta, któraś z kolei próba ugody będzie ostatnią? Wątpię. Policja jest silna i liczna. I jak zwykle policja rozstrzygnie subtelną grę polityczną.

(Autoryzowany skrót artykułu  
Andrzej Gwiazdy)

**PODPALACZE?** Od czerwca br. obowiązują podwyższone o 100% składki na Fundusz Emerytalny Rolników i na PZU. Ok. 600 chłopów z gminy Fajsławice w woj. lubelskim (6 wsi i 3 osady) odmówiło płacenia tych składek. Wysłali w tej sprawie list do Sejmu, ale nie otrzymali odpowiedzi. W wyniku nacisków władz – groźby zastosowania trybu egzekucyjnego, szkany wobec najaktywniejszych – wielu rolników wpłaciło składki, ale większość stanowczo odmawia płacenia. Ostatnio „urozmaicono” metody nacisku. W gminie Fajsławice zaczęły płonąć stogi, sterty zboża i stodoły. Pożary wybuchały zawsze z soboty na niedzielę o godz. 5 rano. sprawy – „nieznane”. (Akcje przeciwko płaceniu podwyższych składek podjęły również rolnicy wsi Osinki w woj. tarnobrzeskim.)

(Za: „Inf. Solidarności Reg. Środkowo-Wschodni, Lublin, nr 129”)

**DNI SKUPIENIA DUSZPASTERSTW LUDZI PRACY** Dolnego Śląska odbyły się 14-16 XI 86. W spotkaniu udział wzięło ok 80 osób (m.in. W. Frasynuk, M. Muszyński, J. Winnik, A. Waszkiewicz, A. Piesiak) przedstawicieli ośrodków Bielsawy, Dzierżoniowa, Jeleniej Góry, Kłodzka, Kowar Legnicy, Lubina, Nowej Soli, Polkowic, Sobótki, Wałbrzycha i Wrocławia. Poszczególne ośrodki prezentowały swój dorobek: organizowanie mszy św. w intencji Ojczyzny i zakładów pracy lub grup zawodowych, pielgrzymki do sanktuariów na terenie całego kraju, działalność oświatowa – prelekcje, pogadanki, wieczory autorskie, spektakle teatralne itp.. Postanowiono rozszerzyć kierunki działań, tworzyć duszpasterstwa środowiskowe: lekarzy, nauczycieli, prawników, twórców, rzemieślników, harcerzy. Podkreślono konieczność nacisku na wykowanie dzieci i młodzieży w moralności chrześcijańskiej, na zwalczanie alkoholizmu i narkomanii. Dni skupienia połączone były z rekolekcjami i dyskusją na aktualne tematy społeczno-polityczne.

(Inf. wt.)

**KOMUNIKAT** Poczyt S.W: Do kolportażu przekazano znaczki z podobizną: 1) Legionisty ptk Kuli – Lisa (w 3 kolorach). Cena pojedyńczego znaczka – 100 zł. Całkowity zysk przeznaczony jest na działalność S.W w Rzeszowie. 2) E.dwarf'a Majki – tragicznie zmarłego członka Prezydium ZR NSZZ „Solidarność” reg. Dolny Śląsk (w 3 kolorach). Cena pojedyńczego znaczka – 50 zł. Całkowity zysk przeznaczony jest na pomoc rodzinom represjonowanych.

**DZIĘKUJEMY** Ula-500, Stokrotki-2000, „Dez”-1200, BibNotekarz-2000, Wujek-1000, Tala-1000, Tlen-5000, Tor-2400, Klempa-500, Martin-20, Litery-1000, Challenger-400, 2%-2800, A.J.z Legnicy-500, Ciotki-1500, Fraszka-300, Leszek-6500, Baczek-3000, Skowronek-500, Szkoła-2000, Lampa-1500, Boruta-500, Kąkol-600, KaziuLwowiak-1000, Wrona-4000, Broniek-1000, Staszek-1000, Rybka-500, Alm-1000, Cztery-4000, DiP-2200 (na FPR), Za papier: Jerzy, Artur z Wałimia; DĄL-materiały, komplet-nd-o, SKRE 117,f, m, Hekto, zszywki, Kampania-209 d.

Potwierdzamy: Salana C 320101. Sprostowanie: B.R.-5000.

SW nr 24/143 zamk. 6 XII 1986 Wydaje Ag. Inf. SW Nakład ok. 20000 egz. Podaj datę!